

magazyn

pomorskie

BEZPŁATNE PISMO SAMORZĄDOWE



2023

wrzesień

POMORSKI SAMORZĄD
WSPIERA DZIAŁKOWCÓW:

BĘDĄ PIENIĄDZE DLA ROD

CZYTAJ NA STR. 8-9



4

**Nielegalne
wysypiska
odpadów
zagrożają
gminom**



5

**Kociewiaci
świętowali
w Pelplinie**



6

**Rolnicy nie
wykluczają
protestów
jesienią**

8

**Finansowe
wsparcie dla
rodzinnych
ogrodów
działkowych**



URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO
ul. Okopowa 21/27, 80-810 Gdańsk

MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO
Mieczysław Struk
tel. 58 32 68 500
e-mail: marszalek@pomorskie.eu

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO
Wiestaw Byczkowski
tel. 58 32 68 520
e-mail: w.byczkowski@pomorskie.eu

Leszek Bonna
tel. 58 32 68 516
e-mail: l.bonna@pomorskie.eu

Agnieszka Kapala-Sokalska
tel. 58 32 68 508
e-mail: a.kapala-sokalska@pomorskie.eu

Józef Sarnowski
tel. 58 32 68 504
e-mail: j.sarnowski@pomorskie.eu

SEJMIK WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO
Przewodniczący: Jan Kleinsmidt
tel. 58 32 68 736
e-mail: sejмик@pomorskie.eu

SKARBNIK WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO
Henryk Halmann
tel. 58 32 68 576
e-mail: h.halmann@pomorskie.eu

SEKRETARZ WOJEWÓDZTWA
– DYREKTOR GENERALNY UMWP
Sławomir Kosakowski
tel. 58 32 68 512
e-mail: dgu@pomorskie.eu



Pomorzanie



Aleksander Olszak

Urząd Transportu Kolejowego opublikował raport opisujący pasażerską kolej w Polsce w 2022 r. Z pociągów w naszym regionie skorzystało w ubiegłym roku ponad 63 mln podróżnych. Pomorskie jest również, po raz kolejny, liderem jeśli chodzi i wskaźnik wykorzystania kolei. Wyniósł on 26,96.

REDAKCJA/Biuro Prasowe UMWP:

Michał Piotrowski
rzecznik prasowy UMWP
m.piotrowski@pomorskie.eu

Katarzyna Piotrowska
szefowa redakcji serwisu
www.pomorskie.eu
k.piotrowska@pomorskie.eu

Michał Szczupaczyński
dyrektor Kancelarii Marszałka
Województwa Pomorskiego
m.szczupaczynski@pomorskie.eu

Wersja elektroniczna magazynu
dostępna na stronie internetowej:
www.pomorskie.eu

Artykuły można powielać
i dostarczać innym zainteresowanym
organizacjom z podaniem źródła.

Redakcja zastrzega sobie prawo
skracania i adiacji tekstów
oraz zmiany ich tytułów.

tel. 58 32 68 536, 58 32 68 539
e-mail: redakcja@pomorskie.eu

wybierają kolej

Z usług kolei na Pomorzu skorzystało ponad 63 mln podróżnych, czyli o prawie 20 mln więcej niż w 2021 r.

Dane nie kłamią

Urząd Transportu Kolejowego każdego roku bada rynek kolejowych przewozów pasażerskich. Liczeni są m.in. pasażerowie w pociągach. W skali całego kraju z usług kolei skorzystało w minionym roku ponad 342 mln podróżnych, z tego w Pomorskiem było ich 63,6 mln. Liderem, jeśli chodzi o liczbę pasażerów, jest województwo mazowieckie, gdzie przewiezionych zostało ponad 96 mln podróżnych. Na trzecim miejscu na podium z ok. 32 mln podróżnych uplasował się Dolny Śląsk.

Pomorzanie jeżdżą koleją

Jedną z wartości, które opisują przewozy pasażerskie jest niewątpliwie wskaźnik wykorzystania kolei.

– Upraszczając, ten wskaźnik pokazuje, jak często w ciągu roku jeździmy pociągami. W województwie

pomorskim wskaźnik ten wyniósł w ubiegłym roku 26,96 – mówi Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego. – Po raz kolejny jest to najwyższa wartość pośród wszystkich polskich regionów. Jest również wyższy niż średni wskaźnik dla wszystkich krajów Unii Europejskiej – cieszy się marszałek.

Drugie miejsce w zestawieniu zajmuje województwo mazowieckie (17,49), a trzecie dolnośląskie (11,36). Warto dodać, że ubiegłoroczny wynik jest lepszy niż w rekordowym dotychczas 2019 r. Oznacza to, że pasażerowie po okresie pandemii wrócili do podróży koleją choćby w swoich codziennych dojazdach do pracy czy szkoły. Stacjami, które obsługiwały najwięcej pasażerów w 2022 r. są: Gdynia Główna 13,41 mln pasażerów, Gdańsk Główny 11,39 mln pasażerów oraz Gdańsk Wrzeszcz 10,78 mln pasażerów.

Samorząd inwestuje w kolej

Taka chęć pasażerów do korzystania z ekologicznego środka transportu, jakim jest



Fot. materiały UMWP

kolej, nie byłaby możliwa bez konsekwentnych inwestycji samorządu województwa.

– Przypomnę tylko, że zakończyliśmy elektryfikację linii PKM, trwa budowa bajpasu kartuskiego. Rozstrzygnęliśmy też np. przetarg na pociągi hybrydowe – wylicza marszałek Struk.

Uruchomiona została również opcja w przetargu na elektryczne zespoły trakcyjne, dzięki czemu do 2026 r. na pomorskie tory wyjedzie 31 nowych składów.

Niezależnie od tego w połowie sierpnia pomorski samorząd podpisał kolejną umowę na zakup pociągów elektrycznych. Pierwszy zakupiony dzięki tej umowie skład powinien wjechać na pomorskie tory w 2024 roku, a jeśli pieniądze unijne w ramach Krajowego Planu Odbudowy zostaną wreszcie odblokowane, będzie można kupić 10 kolejnych pociągów. Łącznie więc w najbliższych latach pomorski samorząd zakupi aż 45 nowych składów.



Fot. materiały UMWP

SAMORZĄDOWCY APELUJĄ DO RZĄDU:

Nielegalne wysypiska odpadów zagrażają gminom



Aleksander Olszak

Samorząd województwa pomorskiego przekazał ochotniczej straży pożarnej z Cewic 250 tys. zł na zakup wyposażenia wozu gaśniczego. To odpowiedź na zagrożenie pożarowe, jakie niesie składowisko odpadów tekstylnych w gminie Cewice. Marszałek Struk zaapelował do organów państwa o skuteczne działania w zakresie likwidacji i kontroli składowisk.

Cewice – niewielka gmina w powiecie łębskim. Położona pośród lasów i pól – ma jednak wielki problem. To składowisko, na którym znajduje się kilkadziesiąt tysięcy ton tekstyliów.

– Na terenie gminy zalega nawet 37 tys. ton odpadów tekstylnych. Tylko w 2022 r. na składowisku doszło do 14 pożarów – mówi Józef Sarnowski, członek Zarządu Województwa Pomorskiego.

Przy gaszeniu pożarów strażacy spędzili ponad trzy tysiące godzin. Niektóre pożary to samozapłon, ale niektóre to podpalenia. Według rzeczoznawców, większość tekstyliów to odpady.

– To składowisko to tykająca bomba. Zagrożenie nie tylko pożarowe, ale i biologiczne. Niestety dotychczasowe starania o likwidację składowiska nie przyniosły rezultatów. Trwa swoisty ping-pong pomiędzy instytucjami – podkreśla wójt Cewic Jerzy Bańka.

I, aby skutecznie zapewnić bezpieczeństwo pożarowe mieszkańców, konieczne jest dobre wyposażenie dla miejscowej ochotniczej straży pożarnej.

Wsparcie dla OSP

Cewicka jednostka OSP z budżetu województwa pomorskiego otrzyma 250 tys. zł. Taką decyzję podjęli pomorscy radni podczas posiedzenia Sejmiku. Wsparcie pozwoli na zakup wyposażenia dla nowego wozu gaśniczego, kupionego ze środków własnych gminy Cewice, powiatu łębskiego i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Nie tylko Cewice

Składowisko w Cewicach to tylko jeden mały wycinek problemu, jakim są składowiska odpadów.

– Jak małe samorządy wiejskie mają sobie poradzić same z astronomicznymi kosztami utylizacji składowanych odpadów? A ile jest takich składowisk na Pomorzu? – pyta Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego.

Doniesienia medialne mówią choćby o składowaniu materiałów niebezpiecznych w Czarnej Dąbrówce i Nowym Dworze Gdańskim.

– Dlatego apeluję do wszystkich sił politycznych do Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska – sprawa śmieci wymaga szczególnego i stałego monitoringu. Od tego zależy czyste środowisko i zdrowie nas wszystkich – apeluje marszałek Struk.

To nie jest problem samorządów

Marszałek Struk podkreśla, że małe gminy nie są w stanie likwidować nielegalnych składowisk odpadów, a działania prokuratury i Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska są nieefektywne w kwestii szukania winnych.

– W Czarnej Dąbrówce znaleziono beczki z odpadami. Pytanie ile jest takich nawet niewielkich składowisk, które są niebezpieczne dla mieszkańców i środowiska – mówi marszałek.

W Nowym Dworze Gdańskim do dziś nie można znaleźć sprawy wycieku niebezpiecznej substancji.

– Po czterech latach od incydentu podpisaliśmy umowę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska na dofinansowanie utylizacji wysokości 300 tys. Potrzeba jeszcze drugie tyle – tłumaczy Jacek Michalski, burmistrz Nowego Dworu Gdańskiego.

Ten problem należy rozwiązać wspólnie, a nie tylko przerzucać się odpowiedzialnością.

– Mamy wrażenie, że nasz rząd abdykował w sprawie nielegalnych odpadów, a Jacek Ozdoba, wiceminister klimatu i środowiska jest tylko dla ozdoby – mówił podczas specjalnej konferencji prasowej Jacek Karnowski, prezydent Sopotu.

Karnowski zaznaczył, że gdyby samorządy miały instrumenty prawne i finansowe szybciej same poradziłyby sobie z mafią śmieciową.





Kociewiacy świętowali w Pelplinie

Plachandry w gwarze kociewskiej oznaczają plotki wśród znajomych.

Od tego słowa swoją nazwę wzięły Walne Plachandry Kociewskie, czyli światowe złoty Kociewiaków i sympatyków Kociewia, organizowane w różnych zakątkach regionu.

Czwarte Walne Plachandry Kociewskie odbyły się w połowie sierpnia w Pelplinie. Imprezie towarzyszyły występy zespołów folklorystycznych, pokazy kulinarne, warsztaty pszczelarskie oraz konkursy z nagrodami.

Organizatorami imprezy były Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, powiat tczewski, miasto Pelplin oraz diecezja pelplińska. Partnerem był samorząd województwa pomorskiego, natomiast patronat nad wydarzeniem objął marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk. (MP)



MAGAZYNY WCIĄŻ PEŁNE ZBOŻA

Rolnicy nie wykluczają protestów jesienią



Katarzyna
Piotrowska-Turnowiecka

Pomorscy rolnicy obawiają się kolejnego kryzysu. Mimo zapowiedzi ministra rolnictwa magazyny zbożowe nadal nie są opróżnione. A ceny zbóż i rzepaku drastycznie niskie, poniżej kosztów produkcji.



Fot. materiały UMWP

Marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk oraz członek Zarządu Województwa Pomorskiego Józef Sarnowski spotkali się z przedstawicielami rolników z okolic Nowego Dworu Gdańskiego.

Pomorscy rolnicy obawiają się pogłębienia kryzysu zbożowego. Podczas spotkania we wsi Solnica poruszano problem niskich cen zbóż i rzepaku, które nie rekompensują

poniesionych nakładów. Wielu rolników nie sprzedało jeszcze ubiegłorocznych zbiorów. Ponoszą za to coraz większe koszty przechowywania zbóż

– Magazyny nie są opróżniane, sprzedaż zbóż po zaniżonych cenach oznacza problemy finansowe w kolejnych latach – opowiada Andrzej Sobociński rolnik z Solnicy.

Rolnicy nie zgadzają się z ministrem rolnictwa i rozwoju wsi, że problem jest już zażegnany.

– Mamy coraz więcej obaw, że we wrześniu sytuacja może jeszcze bardziej się pogorszyć. Minister rolnictwa, żeby wyciszyć problem, mówi, że ugasił pożar ze zbożem, tylko że nic się nie zmieniło, a w rządzie brakuje fachowców i praktyków, którzy potrafiliby ten problem rozwiązać – zaznacza Sobociński.

Rolnicy podkreślali, że mają też wiele obaw związanych z wejściem w życie nowego systemu dopłat obszarowych

i funkcjonowaniem tzw. ekoschematów wysokości dopłat dla rolników. Boją się, że wpływy na konta będą niższe niż obiecują im politycy partii rządzącej. Mając na uwadze sytuację i narastające problemy rolnicy, nie wykluczają jesiennych protestów.

– Sytuacja w rolnictwie wpływa na gospodarkę województwa dlatego musimy wsłuchiwać się w głos rolników – mówi Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego.

Podczas spotkania z przedstawicielami rolników ustalono, że we wrześniu odbędzie się posiedzenie Pomorskiej Rady Rolnictwa.

– Ocenimy czy w kontekście tegorocznych zniw zostaną wypełnione deklaracje ministra rolnictwa. To znaczy, czy nie nastąpi ponowne dramatyczne tąpnięcie na rynku zbóż, a wtedy stracą wszyscy i rolnicy i konsumenci – mówi marszałek.



Fot. pexels.com

NAJPIERW LĘBORK

System Fala wchodzi w fazę rozruchu



Michał Piotrowski



Fot. materiały promocyjne

Fala to system, który ma ułatwić podróżowanie komunikacją publiczną mieszkańcom całego województwa. Uruchomienie Fali będzie przebiegać stopniowo: pierwszymi pasażerami korzystającymi z systemu będą mieszkańcy Lęborka. Natomiast do Trójmiasta Fala dotrze w połowie grudnia.



System fala to nie tylko nowy system płatności za przejazdy, ale również specjalne Punkty Obsługi Klienta, oraz dedykowana aplikacja na telefony komórkowe. Dodatkowo pod koniec sierpnia dla wszystkich mieszkańców Pomorza udostępniony został portal pasażera (www.system-fala.pl), poprzez który można m.in. zakładać konto oraz zamawiać karty Fala.

Pierwsi mieszkańcy Lęborka

Jako pierwsi z Fali korzystać będą już w połowie września mieszkańcy Lęborka. To w tym mieście przeprowadzono wcześniej jeden z wielu testów systemu.

– To była kompleksowa próba techniczna. Udowodniła ona, że możliwe jest publiczne uruchomienie systemu. Pierwszymi regularnymi pasażerami, korzystającymi z udogodnień Fali, będą właśnie lęborzanie. Po czym sukcesywnie zamierzamy, wraz z wykonawcą, przechodzić do następnych lokalizacji. Największym wyzwaniem, przede wszystkim ze

względu na skalę, będzie Trójmiasto. Dlatego przewidziane jest w nieco dalszej kolejności, aby do tego czasu system okrzepł w praktyce w mniejszych miastach – wyjaśnia Radomir Matczak, prezes zarządu InnoBaltica Sp. z o.o.

Po uruchomieniu Fali w Lęborku, system pojawi się również w Pucku. Następne w kolejności są pozostałe miasta na Pomorzu. Kolejno będą to: Władysławowo, Chojnice, Słupsk i Trójmiasto. System Fala działać będzie też w Tczewie i Wejherowie. W połowie grudnia system obejmie również połączenia kolejowe na terenie naszego regionu.

Czym jest Fala

FALA to pierwsza w Polsce regionalna platforma do sprzedaży biletów na transport publiczny. Jest jedynym systemem w Polsce umożliwiającym ujednolicenie poboru opłat za transport publiczny na obszarze całego województwa. Integruje gminy oraz różne środki komunikacji miejskiej z transportem kolejowym. Dzięki temu pasażerowie będą mogli

podróżować po całym regionie pomorskim bez konieczności kupowania kilku oddzielnych biletów. Docelowo system Fala sam będzie naliczał ceny, tak, aby podróż była jak najtańsza. Planer podróży podpowie najwygodniejsze i najszybsze połączenia.

– Warto przypomnieć, że pasażer decydując się na podróż w ramach Fali nie musi znać cen biletów ponad stu taryf w regionie ani szukać możliwości ich fizycznego zakupu. Wystarczy, że zaznaczy swoją obecność w pojeździe poprzez proste kliknięcie w aplikację lub przyłoży kartę do czytnika – mówi prezes Matczak.

Podsumowując, podróż w ramach systemu Fala pozwoli zarówno na zaplanowanie trasy, zakup biletu, jak i zapisanie uprawnień do ulg ustawowych i handlowych, działających w konkretnym mieście czy środku transportu.

– Choć jest to pierwsza tak duża i skomplikowana operacja w Polsce, to korzystanie z systemu Fala jest proste. Daje wolność wyboru najwygodniejszej dla siebie opcji zakupowej. Nasz harmonogram sprzyja spokojnemu oswajaniu się z usługami Fali. Zaznaczam przy tym, że Fala będzie funkcjonować jako rozwiązanie dla chętnych, równoległe do dotychczasowych rozwiązań, a więc automatów, biletów drukowanych i tradycyjnych kasowników. Pojawiają się więc nowe możliwości łatwego podróżowania – zapewnia Radomir Matczak.

Finansowe wsparcie dla rodzinnych ogrodów działkowych



Aleksander Olszak

Rodzinne ogrody działkowe to miejsca pracy, rekreacji i międzypokoleniowych spotkań. Samorząd województwa pomorskiego przygotował pilotażowy program finansowego wsparcia ROD. Pieniądze z budżetu województwa będzie można przeznaczyć np. na infrastrukturę czy rewitalizację terenów zielonych.



Czym tak naprawdę są rodzinne ogrody działkowe? Wielu ludzi uważa, że ROD to przeżytek.

– Tak jednak nie jest. To choćby wspaniałe miejsca wielopokoleniowych spotkań. Pamiętajmy też, że ogrody działkowe to piękna przestrzeń, prawdziwe zielone płuca miast – podkreśla Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego podczas spotkań z działkowcami.

Zwłaszcza teraz, w czasie gwałtownych zmian klimatycznych, takie przestrzenie są szczególnie cenne.

ROD stały się bardzo popularne podczas pandemii, kiedy to były praktycznie jedyną możliwością odpoczynku poza domem. Gdański okręg Polskiego Związku Działkowców obejmuje teren praktycznie całego województwa pomorskiego.

– W okręgu jest około 200 ogrodów działkowych. A liczba

działkowców sięga nawet 50 tysięcy – informuje Mieczysław Kamiński, prezes gdańskiego okręgu PZD.

W codziennych sprawach niezmiernie ważna jest współpraca ROD z lokalnymi samorządami. Dlatego samorząd województwa pomorskiego przygotowuje specjalny program wsparcia finansowego rodzinnych ogrodów działkowych, dzięki któremu możliwe będą inwestycje na terenach działkowych.



Fot. materiały UMWP



Fot. materiały UMWP

RODZINNE OGRODY DZIAŁKOWE:

Ograniczają rozwój miasta czy są wartościowymi oazami zieleni?



**Katarzyna
Piotrowska-Turnowiecka**

Z Józefem Sarnowskim, członkiem Zarządu Województwa Pomorskiego, rozmawia Katarzyna Piotrowska-Turnowiecka.

Nierzadko mówi się, że ogrody działkowe to przeżytek i bariery rozwoju miast. Lokalizacja ROD-ów bywa często spornym tematem w dużych miastach, bo są położone w dobrych punktach. Taki teren to łakomy kąsek dla deweloperów.

– O ogrodach działkowych różnie się mówiło, ale to się zmienia, tak jak zmienia się rzeczywistość wokół nas. Miasta coraz częściej zwracają uwagę na wartości przyrodnicze i ekologiczne. Koszty utrzymania ogrodów działkowych, a co za tym idzie terenów zielonych, pokrywają ich właściciele. Dlatego warto sobie zadać pytanie: czym dziś tak naprawdę są rodzinne ogrody działkowe?

Czym w takim razie są ROD-y? Jaką funkcję pełnią?

– Pamiętajmy, że ogrody działkowe to zielone enklawy, płuca miast. Nabiera to dużego znaczenia zwłaszcza teraz, w czasie zmian klimatycznych. Takie miejsca są szczególnie cenne, bo dzięki nim poprawia się jakość powietrza. ROD-y stały się też bardzo popularne podczas pandemii. To był trudny czas i dla wielu osób działki były praktycznie jedyną możliwością odpoczynku poza domem. Poza tym kontakt z naturą i praca w ogrodzie obniżają stres. Z pewnością własne owoce i warzywa to również skarb w dzisiejszych czasach.

Czyli to też miejsca rekreacji, integracji.

– Dokładnie, wielopokoleniowych spotkań. To festyny i działania proekologiczne organizowane przez działkowców. Pamiętajmy, że działkowcy to często seniorzy i dla nich własny ogródek, własne uprawy czy kwiaty to



Fot. materiały UMWP

całe życie. Dlatego ogrody działkowe, to korzyści społeczne i edukacyjne. Ale działkowcy, tak jak wszyscy, borykają się z wieloma problemami. I na to trzeba zwrócić uwagę.

O jakie problemy chodzi?

– Jak słyszę od działkowców – niektóre ogrody zagrożone są likwidacją. W niektórych problemem jest brak przyłącza wodnego czy kwestie związane z zagospodarowaniem śmieci. W codziennych sprawach bardzo ważna jest współpraca ROD-ów z lokalnymi samorządami. Dlatego samorząd województwa pomorskiego przygotowuje specjalny pilotażowy program wsparcia finansowego rodzinnych ogrodów działkowych.

Jak będzie wyglądało to wsparcie?

– Środki finansowe z samorządowego programu Pomorskie dla Działkowców będzie można przeznaczyć m.in. na budowę lub rozbudowę ogrodowej infrastruktury. Mogą to być alejki, parkingi, oświetlenie oraz świetlice ogrodowe. Wsparcie będzie można również przeznaczyć na rewitalizację istniejących na terenie ogrodów terenów zielonych, alei drzew czy oczek wodnych i stawów. Szczegółowe zasady programu zostaną przyjęte przez Zarząd Województwa Pomorskiego i będą ogłoszone na początku 2024 r.

Ogrody działkowe mogły zniknąć...

Na szczęście stało się inaczej. ROD to niemal jak ogrody botaniczne w miastach, rezerwary przyrody i tradycja – opowiada poseł Jerzy Borowczak. Swojej działki nie ma, ale lubi uprawiać rośliny i wstawił się za działkowcami. Otrzymał za to medal 40-lecia Polskiego Związku Działkowców 1981-2021.

W 2013 roku było wiele pomysłów likwidacji ogródków działkowych. Wtedy użytkowało je prawie milion Polaków na 44 tysiącach hektarów ziemi, często w świetnych lokalizacjach. Wiele ugrupowań politycznych miało pomysły, żeby inaczej zagospodarować część terenów ROD. Platforma Obywatelska też przygotowała taki projekt.

– To był pomysł jednej z naszych koleżanek. Chodziło jej zwłaszcza o działki w centrach miast – opowiada Jerzy Borowczak. Projekty ustaw trafiły do Sejmu. – Sam nie miałem działki, ale wiem ile takie miejsce znaczy dla działkowców. Dlatego postanowiłem wówczas zaangażować się z całą mocą, aby uratować ogródki działkowe. Rozmawialiśmy wtedy z premierem Donaldem Tuskiem, który doskonale czuł ten problem i przeciwstawił się projektowi likwidacji ROD. Okazało się że wielu kolegów miało podobne zdanie – wspomina Borowczak. Ostatecznie projekty likwidacji Polskiego Związku Działkowców, który ma we władaniu obszary ROD upadły.

– Zdarzały się sytuacje, że likwidacja działek była konieczna, ale zawsze można się dogadać i działkowiec w zamian mógł dostać inną lokalizację. Tak było na przykład podczas budowy stadionu na gdańskiej Letnicy. Wcześniej były tam ogródki działkowe. To była ważna inwestycja, kto chciał, dostał odszkodowanie, kto inny działkę w innym miejscu – mówi Borowczak.

– Nie wolno likwidować ROD ot tak sobie. Pamiętajmy też, że rodzinne ogrody działkowe to nie tylko miejsca rekreacji dla obywateli, ale też ważne oazy zieleni w krajobrazie miast – podsumowuje poseł. (KPT)



Fot. materiały UMWP

Robot będzie operował w Słupsku



Dorota Kulka

Nowoczesny robot operacyjny wkrótce trafi do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Janusza Korczaka w Słupsku. Będzie to trzecie tego typu urządzenie na Pomorzu, służące m.in. do małoinwazyjnych zabiegów urologicznych i ginekologicznych.

Dwa podobne urządzenia działają już w szpitalach „marszałkowskich” na Pomorzu. Jeden jest w szpitalu na Zaspie (od 2021 r.), a drugi w Szpitalu Morskim im. PCK w Gdyni (od 2022 r.).

Najnowocześniejsza metoda operacyjna

Zabiegi przy użyciu robota to obecnie najnowocześniejsza i – co ważne – małoinwazyjna metoda operacyjna. Robot składa się z konsoli chirurgicznej i umieszczonej na platformie części roboczej. Wykonujący zabieg chirurg korzysta z konsoli, która jest wyposażona w układ optyczny pozwalający na oglądanie trójwymiarowego obrazu w jakości HD i wielokrotnym powiększeniu. Konsola ma też manetki służące do sterowania i manipulowania narzędziami wewnątrz ciała pacjenta. Robot jest w pełni sterowany przez operatora i obsługiwany przez asystę.

– Chcemy wyposażać w tę nowoczesną maszynę kolejny szpital „marszałkowski”. Zwłaszcza, że Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. J. Korczaka w Słupsku już jakiś czas temu podjął działania związane z przygotowaniem zespołu medycznego do wykorzystywania w procesie leczenia robotów medycznych – wyjaśnia marszałek Struk. – Chodzi o zabiegi ratujące życie i zdrowie mieszkańców nie tylko Słupska, ale całego regionu słupskiego, a nawet mieszkańców trafiających do słupskiego szpitala z rejonu pobliskiego województwa zachodniopomorskiego – dodaje samorządowiec.

Będzie więcej zachorowań na raka

To niezwykle ważna inwestycja, gdyż w najbliższych latach specjaliści spodziewają się wzrostu liczby nowych przypadków chorób nowotworowych. Według danych za 2019 r. rak odpowiada aż

za 26,38 proc. zgonów. Z chorób nowotworowych, zarówno wśród mężczyzn, jak i kobiet, najczęściej do zgonu przyczyniały się nowotwory złośliwe: tchawicy, oskrzeli i płuc oraz jelita grubego i odbytnicy. Wśród mężczyzn za znaczny odsetek zgonów odpowiadał nowotwór złośliwy gruczołu krokowego. Do 2028 r. lekarze prognozują wzrost zachorowań na nowotwory o 4,2 proc. w stosunku do 2019 r.

Potrzebna inwestycja

Z uwagi na niepokojące prognozy ważna jest obecnie możliwość szybkiego i skutecznego leczenia. A wysoką jakość i skuteczność w leczeniu nowotworów złośliwych zapewniać będzie w kolejnych latach właśnie leczenie robotyczne.

– W latach 2021-2022 słupski szpital przeprowadził 111 radykalnych prostatektomii. Zabieg ten można wykonać przy użyciu robota chirurgicznego. Zakłada się, że w kolejnych latach liczba wykonywanych zabiegów może wzrosnąć – ocenia Tadeusz Jędrzejczyk, dyrektor Departamentu Zdrowia UMWP. – Co istotne, leczenie robotyczne raka gruczołu krokowego jest świadczeniem gwarantowanym przez NFZ, a od sierpnia koszyk świadczeń uzupełniły dwie kolejne procedury dotyczące leczenia raka endometrium oraz raka jelita grubego – dodaje Jędrzejczyk.

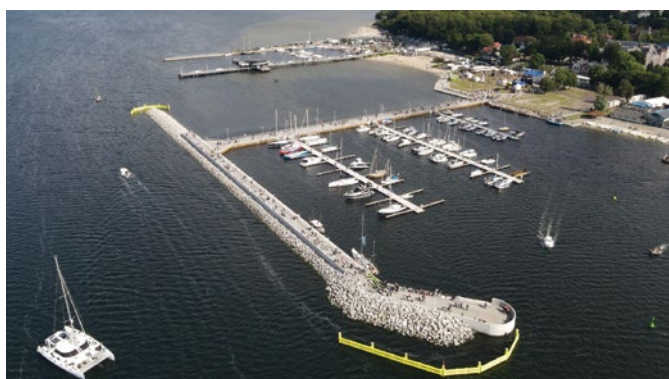
Ponadto, do końca roku planowany jest zakup i instalacja nowego rezonansu magnetycznego, co zapewni mieszkańcom lepszy dostęp do nowoczesnej, bezpiecznej i sprawnej diagnostyki.



Fot. materiały UMWP

WYJĄTKOWE MIEJSCE DLA ŻEGLARZY I... SPACEROWICZÓW

Marina w Pucku została otwarta



Fot. materiały UMWP



Fot. materiały UMWP



Marcin Szumny

Nowa marina w Pucku, która po rozbudowie dysponuje 98 nowymi miejscami do cumowania jachtów oraz jednostek białej floty, została otwarta. To wyjątkowa atrakcja nie tylko dla żeglarzy, ale i dla spacerowiczów.

Uroczyste otwarcie Mariny Puck było okazją do tego, by zobaczyć nową przystań jachtową oraz zapoznać się z ofertą turystyczną i rekreacyjną miasta.

– Otwarcie mariny jest dla nas powodem do dumy i wielkiej radości. To bardzo ważny krok naprzód w rozwoju Pucka – mówi burmistrz Pucka Hanna Pruchniewska. – To też spełnienie zobowiązania wobec naszych przodków, którzy wybrali Puck na dokonanie zaślubin Polski z morzem po 148 latach niewoli oraz tych, którzy budowali tu port we wczesnym średniowieczu. Dziś

mamy w Pucku nie tylko nowoczesną marinę dla żeglarzy, ale też wspaniałą nową przestrzeń dla mieszkańców i turystów: do spacerów, spotkań, do oglądania przepięknych zachodów słońca – cieszy się burmistrz.

Prace nad rozbudową mariny w Pucku trwały półtora roku. Kluczowym wyzwaniem była budowa części falochronu północnego i stałego pomostu połączeniowego o długości 180 m wraz z trzema pomostami pływającymi dla jachtów. W ramach inwestycji przebudowano również fragment ul. Żeglarzy, a na pomostach zainstalowano postumenty do poboru energii i wody, stanowiska

ze sprzętem ratowniczym, drabinkami oraz knagami cumowniczymi. Dodatkowo, marinę wyposażono w mały bosmanat, a także przenośne sanitariaty oraz stałe urządzenie do odbioru zanieczyszczeń z jachtów.

– Jako marszałek województwa pomorskiego, a prywatnie jako zagorzały żeglarz bardzo się cieszę, że w Pucku zrealizowano tę inwestycję. Możliwość bezpiecznego i wygodnego cumowania jachtów oraz jednostek białej floty to niewątpliwie ważne udogodnienie dla mieszkańców i przybywających do naszego regionu turystów – zaznacza marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk.

Rozbudowa mariny w Pucku to największa pod względem finansowym inwestycja zrealizowana w ramach przedsięwzięcia strategicznego Pętla Żuławska i Zatoka Gdańska. Jej wartość to blisko 39 mln zł, w tym ponad 22 mln zł stanowi dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020.



Fot. materiały UMWP

JAK ELEKTROWNIA JĄDROWA WPŁYNIE NA BAŁTYK?

Marszałek Struk stawia ważne pytania o inwestycję



Aleksander Olszak

Elektrownia jądrowa w Polsce jest potrzebna. Na Pomorzu rozważane są dwie lokalizacje. Jednak charakter, skala inwestycji oraz jej oddziaływanie na środowisko wymagają szczególnej uwagi. W związku z postępowaniem dotyczącym wydania decyzji środowiskowej dla pierwszej w Polsce elektrowni jądrowej Zarząd Województwa Pomorskiego w pierwszych dniach sierpnia przyjął stanowisko w tej sprawie. Zostało ono przekazane do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w ramach konsultacji społecznych.



Fot. pixels.com

Cały czas trwa postępowanie w sprawie wydania decyzji środowiskowej dla elektrowni jądrowej. Rozważane są dwie lokalizacje. Preferowana, czyli Lubiatowo-Kopalino w gminie Choczewo oraz alternatywna - Żarnowiec na terenie gmin Gniewino i Krokowa.

– Raport środowiskowy to podstawowy dokument w postępowaniu, a jego objętość wraz z załącznikami i uzupełnieniami to około 20 tys. stron. To również

specjalistyczny, naukowy język i liczne dane naukowe, w których odnalezienie się może być trudne dla przeciętnego obywatela – mówi Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego.

Z tego względu marszałek województwa konsultował się z wieloma specjalistami, powołał też specjalny zespół ekspertów z różnych dziedzin, dzięki czemu możliwe było lepsze zrozumienie treści raportu. Z tej wiedzy mogli korzystać także samorządowcy z powiatów łębskiego,

puckiego i wejherowskiego, w imieniu których o wsparcie merytoryczne wystąpiła m.in. Gabriela Lisius – starosta Wejherowska.

Na jakie kwestie związane z budową elektrowni jądrowej zwraca uwagę Zarząd Województwa Pomorskiego? Jedną z najważniejszych kwestii jest oddziaływanie elektrowni na ekosystem Morza Bałtyckiego. Chodzi o zrzut ciepłych wód z systemu chłodzącego, czego skutkiem mogą być duże zakwity sinic i zamykanie kąpielisk. Dodatkowo ciepłe wody mogą negatywnie wpływać na populację ryb.

– Bezpieczeństwo energetyczne naszego województwa i kraju, to bardzo ważna sprawa, dlatego nie negujemy potrzeby budowy nowych źródeł. Trzeba jednak pamiętać, że elektrownia jądrowa całkowicie zmieni krajobraz tamtego miejsca, wpłynie na środowisko naturalne, stan Bałtyku czy na turystykę, na której między innymi opiera się pomorska gospodarka – podkreśla marszałek Struk. – Dlatego w trosce o nasze wspólne dobro chcemy zwrócić uwagę na ewentualne zagrożenia związane czy z budową, czy późniejszą eksploatacją elektrowni i upewnić się, że przeprowadzona ocena oddziaływania rozwiewa wszelkie wątpliwości – dodaje marszałek.

Treść stanowiska Zarządu Województwa Pomorskiego dot. oceny oddziaływania na środowisko dla elektrowni jądrowej jest dostępna na portalu Pomorskie.eu.

JUŻ ZA CZTERY LATA W GDAŃSKU:

26. Światowe Jamboree Skautowe



Katarzyna Piotrowska-Turnowiecka

W czasie ceremonii zakończenia tegorocznego zlotu harcerzy i harcerek w Seulu, flaga Światowej Organizacji Skautowej (WOSM) została przekazana Związkowi Harcerstwa Polskiego – organizatorowi kolejnego jamboree. Odbędzie się ono w 2027 r. na Wyspie Sobieszewskiej w Gdańsku.

W tegorocznym zlocie skautów w Korei Południowej uczestniczyło około 43 tys. osób z prawie 160 krajów. To największe na świecie wydarzenie edukacyjne dla dzieci i młodzieży, które odbywa się co cztery lata od 1920 r. w innym miejscu na świecie. Skauci z całego świata w wieku 14-17 lat przyjeżdżają, aby wzmocnić międzynarodowe więzi, wspólnie się bawić i zdobyć umiejętności na całe życie. Jest to wyjątkowe wydarzenie, ponieważ można w nim uczestniczyć tylko raz w życiu.

W piątek, 11 sierpnia 2023 r. na World Cup Stadium w Seulu w Korei Południowej zakończyło się 25. Światowe Jamboree Skautowe. Oficjalnie flaga Światowej Organizacji Skautowej została przekazana Związkowi Harcerstwa Polskiego. Wcześniej w związku ze zbliżającym się tajfunem Khanun, ze względów bezpieczeństwa, organizatorzy podjęli decyzję o skróceniu pobytu na terenie zlotu i przeniesieniu uczestników do bezpiecznych lokalizacji, gdzie skauci kontynuowali zlot. Zostali zakwaterowani w hotelach i akademikach.

Jako że Gdańsk będzie gospodarzem kolejnego zlotu, w tegorocznym wydarzeniu udział brała delegacja z naszego regionu. Uczestniczyły w niej osoby zaangażowane w przygotowanie Światowego Jamboree Skautowego. Zlot odwiedzili m.in. prezydent Gdańska Aleksandra Dulkiewicz, wicemarszałek województwa pomorskiego Leszek Bonna oraz Piotr Socha, pomorski komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej. Chodziło o zebranie doświadczeń związanych z infrastrukturą, wyżywieniem, bezpieczeństwem, transportem czy logistyką podczas zlotu. Uczestnicy delegacji mogli też obserwować przeprowadzenie ewakuacji 43 tys. osób z terenu Jamboree oraz pracę sztabu kryzysowego. W Seulu odbyło się też robocze spotkanie Komitetu Koordynacyjnego Jamboree 2027.



Fot. materiały UNWIP

WSPARCIE FINANSOWE DLA SENIORÓW Z 20 POMORSKICH GMIN



Dorota Kulka

Radni województwa podjęli decyzję o pomocy finansowej 20 pomorskim gminom. Wsparcie w ramach programu Pomorskie dla seniora wyniesie łącznie ponad 170 tys. zł. Środki zostaną przeznaczone na poprawę jakości życia seniorów i przeciwdziałanie ich wykluczeniu społecznemu.

Środki zostaną przeznaczone na działania wskazane przez gminne rady seniorów.

– Chodzi zwłaszcza o zadania promujące aktywność seniorów oraz politykę senioralną, które mają na celu polepszenie jakości życia mieszkańców regionu w wieku starszym, a także zapobieganie ich wykluczeniu i utracie samodzielności – wyliczała członkini Zarządu Województwa Pomorskiego Agnieszka Kapała-Sokalska.

Dofinansowane zostaną na przykład: wydarzenia kulturalne i sportowe, dni seniora, i ścieżka spacerowa. Pomoc finansowa jednostkom samorządu terytorialnego wyniesie łącznie 171 445 zł. Gminy mogły dostać maksymalnie 10 tys. zł, przy minimalnym wkładzie własnym w wysokości 50 proc. budżetu realizowanego zadania. I tak minimalna kwota dofinansowania dla gminy wyniosła 2 tys. zł, a najwyższa to 10 tys. zł.

Które gminy skorzystają?

Wsparcie z budżetu województwa pomorskiego trafi do gmin: Tuchomie (gmina), Brusy (gmina), Czersk (gmina), Człuchów (miasto), Trąbki Wielkie (gmina), Kościerzyna (gmina miejska i wiejska), Lębork (miasto), Łeba (miasto), Malbork (miasto), Puck (gmina), Kępice (gmina), Kobylnica (gmina), Potęgowo (gmina), Słupsk (gmina), Starogard Gdański (miasto), Dzierżgoń (gmina), Pelplin (gmina), Choczewo (gmina) i Rumia (miasto).



Fot. materiały UMWP



Fot. materiały UMWP



Fot. materiały UMWP

W GDAŃSKU POWSTANIE NIETYPOWY BIUROWIEC



Aleksander Olszak

Agencja Rozwoju Pomorza rozpoczyna ważną dla regionalnej gospodarki inwestycję. W gdańskiej Letnicy powstanie pięciopiętrowy biurowiec, w którym siedzibę będą miały wszystkie samorządowe instytucje odpowiedzialne za obsługę przedsiębiorców. W budynku powstaną również siłownie, kawiarnie czy przychodnia.

Obecnie trwają prace projektowe, zaś sama budowa potrwa około dwóch lat. Budynek powinien zostać otwarty w pierwszej połowie 2027 r.

Jeszcze 10-12 lat temu Letnica uważana była za jedną z najgorszych dzielnic Gdańska. Budowa stadionu oraz kompleksowa rewitalizacja całej dzielnicy spowodowały, że Letnica bardzo się zmieniła. Od kilku lat powstają tu nowe budynki mieszkalne, a liczba mieszkańców rośnie bardzo szybko.

– Gdy Letnica zostanie w pełni zagospodarowana, to nie będzie typowa sypialnia, tylko kolejne małe centrum miasta z kawiarniami, sklepami, usługami i infrastrukturą

bankową czy oświatową. Mam nadzieję, że marzenia ludzi, którzy tam kupują mieszkania nie są z tym rozbieżne. Dzielnica chce iść w kierunku rozwijania przemysłu czasu wolnego – mówi Łukasz Żelewski, prezes Agencji Rozwoju Pomorza.

Jednym z nowych symboli dzielnicy stanie się biurowiec, który zamierza wybudować ARP. Budynek będzie miał pięć pięter oraz podziemny parking. Zasilanie będzie wykorzystywało odnawialne źródła energii takie jak np. panele fotowoltaiczne. Będzie jeszcze coś, co wyróżni biurowiec ARP.

– Dwa piętra budynku przeznaczone zostaną na różnego rodzaju usługi czasu wolnego i zdrowotne. Także przestronne lobby budynku zostało zaprojektowane z myślą nie tylko o urzędnikach, ale i o mieszkańcach dzielnicy korzystających z kawiarni, siłowni czy przychodni – zaznacza prezes ARP.

Podstawową funkcją biurowca, który powstanie przy ul. Suche 12, ma jednak być obsługa pomorskich przedsiębiorców. Zostaną tu skupione wszystkie usługi – od zdobywania funduszy europejskich czy tanich kredytów po różnego rodzaju działalność edukacyjną. Swoje siedziby będą miały tu m.in. Agencja Rozwoju Pomorza, Pomorski Fundusz Rozwoju, Pomorski Regionalny Fundusz Poręczeń Kredytowych, Pomorski Fundusz Pożyczkowy czy Wojewódzki Urząd Pracy.

RUSZA PRZEBUDOWA DROGI WOJEWÓDZKIEJ 226

Rozpoczęły się prace na drodze wojewódzkiej 226 w Warczu w gminie Trąbki Wielkie. Przebudowana zostanie jezdnia oraz chodnik. Inwestycja jest finansowana z budżetu województwa pomorskiego. Prace potrwać do połowy listopada 2023 r.

Droga wojewódzka 226 łączy m.in. Pruszcz Gdański z Kościerzyną. Jest również ważna dla ruchu lokalnego w tej części powiatu gdańskiego. Z połączenia korzysta średni nawet ok. 5 tys. pojazdów dziennie. Już w tym tygodniu rozpocznie się modernizacja około kilometrowego odcinka tej drogi w miejscowości Warcz. Skorygowany zostanie przekrój poprzeczny jezdni, a podłoże zostanie wzmocnione. Ułożona zostanie nowa nawierzchnia.

– Wzdłuż drogi zostanie zbudowany zostanie chodnik, a przejścia dla pieszych będą wyposażone w azyle oraz doświetlone – informuje Grzegorz Stachowiak, dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Gdańsku.

Wyremontowane zostaną również zatoki autobusowe. Prace, które kosztować będą około 4 mln zł, są finansowane z budżetu województwa pomorskiego. Firma wykonująca prace ma czas na wykonanie inwestycji do połowy listopada 2023 r. (AO)

DROGA WOJEWÓDZKA 214 W ZBLEWIE TEŻ BĘDZIE PRZEBUDOWANA

Odcinek drogi wojewódzkiej 214 w Zblewie też zostanie przebudowany. Na inwestycji zyskają kierowcy, ale i piesi. Prace potrwać do połowy listopada, kosztować będą ok. 2,7 mln zł i będą finansowane z budżetu województwa pomorskiego.

Droga wojewódzka 214 w Zblewie przebiega ulicą Kościerską. Przebudowie podlegać będzie odcinek o długości ok. kilometra od przejazdu drogowo-kolejowego do skrzyżowania z ulicą Akacją.

– Dzięki odseparowaniu ruchu pieszego od samochodowego znacznie poprawi się bezpieczeństwo ruchu drogowego – podkreśla Grzegorz Stachowiak, dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Gdańsku.

Chodnik będzie oddalony od krawędzi jezdni i połączy się z już istniejącym za skrzyżowaniem z ulicą Akacją. Inwestycja obejmuje również przebudowę zjazdów oraz odwonienia i oświetlenia. Wykonana zostanie nowa nawierzchnia jezdni. Na jezdni wykonane zostanie nowe rozmalowanie i ustawione będą nowe znaki pionowe. (AO)

Rządowy Program Odbudowy Zabytków, czyli wielkie rozczarowanie



Michał Piotrowski



Fot. materiały UMWP

Premier Morawiecki ogłosił niedawno wyniki naboru w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Pomorskie na realizację 200 zadań otrzyma prawie 115 mln zł dofinansowania. To sporo, ale oczekiwania pomorskich samorządów były znacznie wyższe, a wiele zabytków niestety nie doczeka się niezbędnych remontów i modernizacji.

Przypomnijmy – Rządowy Program Odbudowy Zabytków ma wspierać samorządy w poprawieniu stanu, odbudowie i remontach obiektów zabytkowych. Program realizowany jest poprzez promesy inwestycyjne udzielane przez BGK. W pierwszej edycji programu dofinansowanie przyznano ponad 4800 projektom w całej Polsce, a łączna kwota wsparcia to 2,51 mld zł.

Samorząd województwa pomorskiego na 10 złożonych wniosków (na łączną kwotę 24 599 400 zł) otrzymał dofinansowanie tylko na jeden projekt pn. Wykonanie robót budowlano-konserwatorskich w Pawilonie nr VIII w Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Starogardzie Gdańskim. Dofinansowanie wyniesie 3,5 mln zł.

– Pięć innych wniosków, również dotyczących szpitala

w Starogardzie, nie otrzymało dofinansowania, co stawia pod znakiem zapytania kompleksową renowację tego zespołu. Odpadła również m.in. modernizacja elewacji Zamku Książąt Pomorskich i Młyna Zamkowego w Słupsku. Pieniędzy nie będzie też na modernizację zabytkowej zagrody w Swołowie – wylicza Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego.

Rozczarowanych samorządowców jest więcej. Na liście dofinansowań nie ma na przykład żadnego obiektu zabytkowego z Gdańska, choć miasto złożyło dziesięć wniosków na łączną kwotę prawie 21 mln zł. Wśród projektów była m.in. odbudowa barokowego hełmu wieży Twierdzy Wisłoujście czy dokumentacja dla modernizacji Miejskiego Teatru Miniatura.

Podobnie sytuacja wygląda w Pucku. Miasto złożyło

wnioski dla 10 projektów na łączną kwotę 12,6 mln zł. Wnioskowano m.in. o pieniądze na remont ratusza i zabytkowej kamienicy przy rynku, a także budynku muzeum Morskiego Dywizjonu Lotniczego. Żaden z projektów nie otrzymał jednak dofinansowania.

– Niestety, odnoszę wrażenie, że nasz region znów został przez rządzących potraktowany po macoszemu, a pieniądze przyznano głównie tam, gdzie PiS cieszy się najwyższym poparciem – nie kryje gorczy marszałek Struk. – Dla przykładu, województwo podlaskie otrzymało 146,7 mln zł na 229 projektów (w tym samorząd województwa podlaskiego otrzymał 23 mln zł.) Podkarpackie dostało ponad 180 mln złotych na realizację 458 zadań, a na 10 wniosków złożonych przez samorząd województwa podkarpackiego aż 9 skierowano do dofinansowania.



POMORSKIE ŚWIĘTO PŁONÓW

DOŻYNKI WOJEWÓDZKIE

SOBOTA 9 września

15:30 Oficjalne otwarcie
Pomorskiego Święta Płonów
- boisko sportowe w Szemudzie
ul. Sportowa

w programie m. in.:

- Prezentacja Powiatów,
- Koncert **Mr. Polska** godz. 19:00,
- Koncert **Tribbs** godz. 20:45.

NIEDZIELA 10 września

12:00 Msza św. w kościele pw. św.
Mikołaja w Szemudzie
15:00 Rozpoczęcie uroczystości na
Placu Dożynkowym- boisko sportowe w
Szemudzie ul. Sportowa.

w programie m.in.:

- Zespół Ludowy z Łowicza,
- Kapela Góralska AleGroo,
- Rodzina Adamsów i Kazimierczaków,
- Regionalny Zespół Ludowy
Boczki Chełmońskie z gminy
Kocierzew Północny
- Biesiadny Ansambl Rozrywkowy
- Zespół Folklorystyczny z gminy
Smotrycz na Ukrainie
- Gwiazda wieczoru **Kordian** godz. 20:30.

Ponadto w sobotę i niedzielę:
Pokazy laserowe i pirotechniczne,
zabawa z DJ-em oraz wiele innych
występów, konkursów i atrakcji
dla dzieci i dorosłych

Szemud

9-10 IX 2023

ORGANIZATORZY:



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO



MEDIA:

